

Ząbkowice Śląskie, 30.09.2022

Trybunał Konstytucyjny
al. Jana Chrystiana Szucha 12A
00-918 Warszawa

Skarżąca: A H

reprezentowana przez radcę prawnego Piotra Kapustę
nr wpisu WŁ/WB/699, OIRP Wałbrzych

adres do doręczeń: ul. 1 Maja 5/2a, 57-200 Ząbkowice Śląskie

SKARGA KONSTYTUCYJNA

W imieniu Skarżącej, załączam oryginał umocowania (w odpisach uwierzytelnione kopie), na podstawie art. 79 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 188 pkt. 5 Konstytucji RP, **wnoszę o:**

I. stwierdzenie, że:

§ 4 ust. 1 w zw. z § 17 ust. 2 pkt. 2 oraz § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 03.10.2016 w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu – w brzmieniu obowiązującym od dnia 02.11.2016 (Dz.U. z 2019 r. poz. 18),

w zakresie, w jakim powyższe przepisy:

- ustalają stawki za działanie z urzędu, w tym za obronę obwinionego przed Sądem Rejonowym, jako znacznie niższe niż stawki ustalone dla działania z wyboru, wedle rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie, przy tych samych czynnościach i nakładzie pracy oraz odpowiedzialności

- dają możliwość podwyższenia stawki dla obrońcy/pełnomocnika z urzędu do wysokości maksymalnej tylko 150% stawki minimalnej, podczas gdy przy takich samych kryteriach dla pełnomocnika/obrońcy z wyboru maksymalne podwyższenie wynosi 600%

- nie przewidują, przy ocenie wymiaru wynagrodzenia, oprócz adekwatności nakładu pracy adwokata oraz wkładu w końcowe rozstrzygnięcie, jak i uwzględnienia czasu trwania postępowania – także zmian wartości siły nabywczej pieniądza

są niezgodne z (wzorce kontroli):

1. art. 64 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 zd. 2, art. 32 ust. 2 oraz art. 92 ust. 1 zd. 1 i w zw. z art. 2 i 7 Konstytucji RP – albowiem:

- nie zapewniają pełnomocnikom i obrońcom działającym z urzędu prawa do należytej ochrony ich prawa majątkowego (wynagrodzenia za działanie z urzędu zlecone przez organy publiczne) oraz realności i adekwatności wynagrodzenia w odniesieniu do nakładu pracy i realiów ekonomicznych,

- ograniczają wynagrodzenie przy działaniu z urzędu w sposób nieuzasadniony, w porównaniu z pełnomocnikami i obrońcami z wyboru – zarówno co do stawki

minimalnej, która jest wyraźnie niższa, jak i ograniczają możliwość jej podwyższenia do maksymalnie 150%, podczas gdy z wyboru jest to maksymalnie 600%

- powodują nierówne traktowanie przez władze publiczne podmiotów, które należy zaliczyć do jednej, podobnej grupy adresatów norm prawa; nadto dyskryminują osoby świadczące pomoc prawną z urzędu

- nadto brak jest w delegacji ustawowej do w/w rozp. MS (art. 29 ust. 2 ustawy prawo o adwokaturze) podstawy do różnicowania stawek i zasad jej ustalania, przy działaniu z urzędu względem działania z wyboru

- a powyższe idzie wbrew zasadom państwa prawa oraz działania organów państwa na podstawie i w granicach prawa

2. art. 30 w zw. z art. 2 i 7 Konstytucji RP – poprzez: nieuzasadnione różnicowanie wynagrodzenia za tą samą pracę, przy tej samej odpowiedzialności oraz wymogach staranności, na podstawie rozporządzenia przekraczającego delegację ustawową, a co też stanowi naruszenie prawa do poszanowania godności pełnomocników i obrońców działających z urzędu oraz zdeprecjonowanie ich pracy (mimo że ma ona fundamentalne znaczenie dla prawa do sądu oraz możliwości obrony swoich praw) przez władze publiczne bez obiektywnego i usprawiedliwionego uzasadnienia; pośrednio również deprecjonuje i narusza godność osób korzystających z pomocy prawnej z urzędu; i tym samym narusza również zasady państwa prawa oraz działania organów państwa zgodnie z prawem

3. art. 64 ust. 2 i art. 30 w zw. z art. 190 ust. 1 i art. 2 i 7 Konstytucji RP – poprzez: brak respektowania przy ustalaniu stawek dla pełnomocników i obrońców z urzędu, że – wedle powszechnie obowiązującego wyroku TK ws. SK 66/19 – nie ma podstaw do różnicowania ich w porównaniu z pełnomocnikami oraz obrońcami działającymi z wyboru, a mimo to w obecnym rozporządzeniu dot. kosztów z urzędu to stanowisko zostało zignorowane i pomimo orzeczenia ws. SK 66/19 (jak i postanowienia sygnalizacyjnego o sygn. S 1/20) nie zmieniono rozwiązania jednoznacznie uznanego za sprzeczne z Konstytucją RP; a w konsekwencji prowadzi to do naruszenia zasady równej ochrony praw majątkowych, jak i poszanowania godności ludzkiej, co jest obowiązkiem władz publicznych – wskutek nie respektowania powszechnie obowiązującego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego

II. przeprowadzenie dowodów z dokumentów załączonych do niniejszej skargi, a opisanych w uzasadnieniu, w celu udokumentowania spełnienia wymogów formalnych niezbędnych do wniesienia skargi konstytucyjnej i wykazania stanowiska Skarżącej, zgodnie z treścią uzasadnienia skargi

Uzasadnienie

I. Stan faktyczny

Skarżąca wykonuje zawód adwokata w jednoosobowej kancelarii adwokackiej. Na mocy zarządzenia Sądu Rejonowego w Z _____ została wyznaczona obrońcą z urzędu obwinionej T _____ F _____ (sprawa _____).

W toku postępowania I-instancyjnego Skarżąca wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów obrony z urzędu według norm przepisanych, wedle stawek jak dla obrońcy z wyboru, z uwzględnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego ws. SK 66/19.

Powyższy wniosek został rozpoznany odrębnie, poza wyrokiem gdzie orzeczono co do *meritum* sprawy obwinionej (i gdzie Skarżąca wywiodła apelację). Postanowieniem z .05.2022, _____ Sąd Rejonowy w Z _____ przyznał Skarżącej wynagrodzenie za działanie jako obrońca z urzędu, ale odmówił zastosowania stawek jak

z wyboru, argumentując że dalej obowiązuje obecne Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. W jego ocenie wyklucza to zastosowanie innych przepisów prawa.

*Dowód: Postanowienie SR Z
z uzasadnieniem.*

z .05.2022,

Skarżąca złożyła zażalenie. Wskazała w nim min.: że jakkolwiek obecne uregulowania dotyczące stawek z urzędu nie zostały wprost zakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny, to nie można pominąć że orzeczenie ws. SK 66/19 dotyczyło w istocie takich samych rozwiązań (zróznicowanie wynagrodzenia względem pełnomocników i obrońców działających z wyboru). Odwołano się tutaj również do praktyki wielu sądów powszechnych, które wprost odmawiają stosowania obniżonych stawek dla spraw z urzędu; jak i konieczności realnego stosowania wyroku TK ws. SK 66/19, mając na uwadze art. 190 ust. 1 Konstytucji RP.

Dowód: zażalenie Skarżącej.

W dniu 07.07.2022 Sąd Okręgowy w Ś na posiedzeniu ws. w obecności Skarżącej, utrzymał zaskarżone postanowienie I instancji w mocy. Wedle uzasadnienia tego orzeczenia, SO Ś zwrócił uwagę, że te konkretne przepisy na jakich oparł się Sąd Rejonowy, nie zostały uznane za niezgodne z Konstytucją, i jako takie obowiązują.

Dowód: Postanowienie SO Ś

z .07.2022,

z uzasadnieniem; protokół posiedzenia z 07.2022 ws.

II. Przesłanki niezgodności z podanymi wzorcami kontroli konstytucyjnej wskazanych przepisów prawa.

Uzasadniając wskazaną w petitum niezgodność zakwestionowanych przepisów prawa z podanymi wzorcami kontroli, Skarżąca w pierwszej kolejności podnosi, że zgadza się i popiera stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, zawarte w wyroku z 23.04.2020, sygn. SK 66/19, co do niezgodności § 4 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 2015 r., dotyczące kosztów pomocy prawnej należnych adwokatowi za działanie z urzędu, z art. 64 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 zd. 2 i art. 92 ust. 1 zd. 1 Konstytucji RP. W jej ocenie jest ono aktualne także w obecnym stanie prawnym, gdzie powielono (mając na uwadze ten sam skutek) w rozporządzeniu z 03.10.2016 te same, zakwestionowane już rozwiązania, prowadzące do niezasadnego obniżenia stawek przy działaniu z urzędu.

Odnosząc się konkretnie do skarżonych przepisów, należy wskazać że § 4 ust. 1 obecnie obowiązującego rozporządzenia MS w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, co do ustalenia wysokości opłat, odwołuje się do rozdziałów 2-4 tego aktu prawnego. Stawki tam wskazane są wyraźnie niższe niż analogiczne, dotyczące stawek z wyboru. Jest to więc sytuacja tożsama z tą, jaka została zakwestionowana w wyroku ws. SK 66/19. Jakkolwiek Minister Sprawiedliwości obecnie nie wskazał wprost w § 4 ust. 1, że stawka pełnomocnika/obrońcy jest obniżona o połowę (jak w rozporządzeniu z 2015), jednak de facto skutek jest ten sam. Stąd też zasadne jest uznanie, że mamy tu dalej do czynienia z rozwiązaniem, jakie ewidentnie stawia pełnomocników/obrońców z urzędu w sytuacji znacznie gorszej, niż przy działaniu w wyborze. Analogiczne normy prawa zostały uznane za niekonstytucyjne wyrokiem ws. SK 66/19. Kwestią wtórną jest w takim układzie, jak dokładnie są one formułowane. Istotny, jak wskazano wyżej, jest skutek – znaczne pogorszenie sytuacji zawodowych prawników działających z urzędu względem tych, których umocowanie wynika z wyboru klienta. W sytuacji skarżącej, § 17 ust. 2 pkt. 2 rozporządzenia, do którego odsyła § 4 ust. 1, ustala stawkę podstawową dla obrońcy w postępowaniu wykroczeniowym przed Sądem Rejonowym na zł. Tymczasem dla

obrońcy z wyboru – to dokładnie dwa razy więcej, zł (§ 11 ust. 2 pkt. 2 obowiązującego rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie).

Z kolei § 4 ust. 2, który skarżąca również kwestionuje co do całości (wszystkie podpunkty), stanowi że możliwe jest podwyższenie stawki ponad minimalną do maksymalnie 150%. Tymczasem przy reprezentacji z wyboru, to podwyższenie może być dokonane nawet do 600%, a więc bez mała czterokrotnie więcej – zgodnie z § 15 ust. 3 obowiązującego rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie. Nie ulega wątpliwości zdaniem Skarżącej, że takie rozwiązanie również w sposób całkowicie nieuzasadniony dyskryminuje pełnomocników/obrońców wykonujących swoją pracę z urzędu (analogicznie jak znacznie niższe stawki wynagrodzenia). Potwierdzenie takiego stanowiska wynika też z postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 29.04.2020, sygn. S 1/20. Zasygnalizował on Ministrowi Sprawiedliwości, że właśnie § 4 ust. 2 który kwestionuje Skarżąca i wskazane tam limitowanie podwyższenia stawek do maksymalnie 150%, nie ma żadnego uzasadnienia i powinno być wyeliminowane z porządku prawnego. Przedmiotowe postanowienie wydano w nawiązaniu do wyroku ws. SK 66/19. Pośrednio potwierdza ono aktualność rozważań prawnych zawartych w w/w wyroku na gruncie obecnych przepisów. Dla jasności Trybunał zwrócił też uwagę, że jego stanowisko dotyczy kosztów pomocy prawnej zarówno adwokatów, jak i radców prawnych. Pomimo jednoznacznej sygnalizacji nieprawidłowości, nie spotkało się to z adekwatną reakcją Ministra Sprawiedliwości. W efekcie Skarżąca, mimo nakładu pracy, nie może otrzymać wynagrodzenia za obronę z urzędu – przy uznaniu że jest on zwiększony względem standardowego – w wysokości wyższej niż 150% stawki minimalnej.

Przechodząc do pierwszego z powołanych wzorców kontroli, jako główny wzorzec należy podać art. 64 ust. 2 Konstytucji RP. Statuuje on równą dla wszystkich ochronę min.: praw majątkowych. Zalicza się do niego niewątpliwie wynagrodzenie obrońcy lub pełnomocnika za udzieloną pomoc prawną z urzędu, co zresztą potwierdza orzecznictwo. Pośrednio potwierdził to sam Trybunał min.: w wyroku z 28.06.2018, SK 4/17, w którym wskazał wynagrodzenie biegłego jako prawo majątkowe podlegające ocenie na zasadzie art. 64 ust. 2 Konstytucji RP. Przez analogię można to odnieść do wynagrodzenia zawodowych prawników powołanych do danej sprawy z urzędu.

TK w wyroku z 02.06.1999, K 39/98, zwrócił uwagę, że ustawodawca realizując zasadę równej ochrony praw majątkowych, powinien pamiętać zarówno o odpowiednich regulacjach chroniących prawa majątkowe, jak i powstrzymać się od wprowadzania rozwiązań prawnych, które by ową ochronę ograniczały czy wręcz jej pozbawiały. Należy również nadmienić, że chronione prawa mają należeć do tej samej kategorii. I taka przesłanka niewątpliwie zaistniała w niniejszej sprawie.

Adwokaci, jak i oczywiście radcowie prawni, niezależnie od tego czy działają z urzędu, czy z wyboru, należą do tej samej kategorii podmiotów. Wykonywana przez nich praca, nakład z nią związany oraz odpowiedzialność, jest dokładnie taki sam. Logicznie więc poziom ochrony ich prawa do należytego wynagrodzenia powinien być tożsamy. I w tym miejscu należy też odwołać się do uzasadnienia wyroku TK z 22.03.2011, SK 13/08 - omawiającego art. 64 ust. 2 jako konkretyzację zasady równości z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP: „Zasada równości stanowi nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Wobec tego punktem wyjścia do oceny zgodności danej regulacji prawnej z zasadą równości jest rozważenie, czy można wskazać wspólną cechę istotną uzasadniającą równe traktowanie podmiotów prawa, biorąc pod uwagę treść i cel danej regulacji prawnej. Jeżeli kontrolowana norma traktuje odmiennie adresatów, którzy odznaczają się określoną cechą wspólną, to mamy do czynienia z odstępstwem od zasady równości (wyrok TK z 20 października 1998 r., sygn. K 7/98, OTK ZU nr 6/1998, poz. 96 i cytowane tam orzeczenia). „

Tymczasem ustawodawca, w istocie nie powołując żadnych racjonalnych

i usprawiedliwiających ten stan rzeczy kryteriów, znacząco obniża tą ochronę przy pomocy prawnej z urzędu. Tylko obiektywne i usprawiedliwione argumenty mogłyby teoretycznie służyć na poparcie tak przyjętemu modelowi ukształtowania wynagrodzenia. Trybunał Konstytucyjny w wyroku SK 66/19 słusznie wskazał, że takowych po prostu nie ma (i ten stan rzeczy od tamtej pory nie uległ zmianie). Mamy więc:

- tą samą kategorię podmiotów (adwokaci i radcowie prawni)
- te same czynności (zapewnienie pomocy prawnej) oraz odpowiedzialność
- to samo prawo do wynagrodzenia
- i mimo tego zróżnicowanie zasad otrzymania wynagrodzenia, z uwagi na rodzaj powołania (z wyboru, lub z urzędu) – na niekorzyść działających z urzędu

Naruszono więc w ocenie Skarżącej jej prawo do równej ochrony praw majątkowych (wynagrodzenie za pomoc prawną z urzędu, ustalane znacznie mniej korzystnie względem tej samej pracy z wyboru), bez żadnego racjonalnego usprawiedliwienia.

W powiązaniu do powyższego jako związkowy wzorzec kontroli do art. 64 ust. 2 należy również powołać art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 zd. 2, art. 32 ust. 2 oraz art. 92 ust. 1 zd. 1 Konstytucji RP – wedle uzasadnienia jak niżej. Dodatkowo do obu głównych wzorców kontroli (art. 64 ust. 2 i art. 30) jako związkowy Skarżąca podaje art. 190 ust. 1 oraz art. 2 i 7 Konstytucji RP – rozwijając argumentację w dalszej części skargi.

Art. 31 ust. 3 Konstytucji RP stanowi, że ograniczenia konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane jedynie w ustawie. Tymczasem w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z rozporządzeniem, a co samo w sobie idzie wbrew w/w zasadzie. Dalej, nie spełniono (i nawet zresztą nie podano) jakiegokolwiek kryterium, które takie ograniczenie by usprawiedliwiało. Trudno bowiem uznać, że zasady wynagradzania przy pomocy prawnej z urzędu byłyby sprzeczne np. z bezpieczeństwem czy porządkiem publicznym. Nie sposób także dostrzec zagrożenia dla innych przesłanek wskazanych w art. 31 ust. 3. Wręcz przeciwnie, pomoc prawna z urzędu jest powiązana z prawem do sądu, a ściślej jego urealnieniem. Osoby korzystające z takiej pomocy nie mogłyby w pełni zrealizować możliwości dochodzenia obrony swoich praw, gdyby (wobec braku wiedzy prawnej, umiejętności, tudzież środków finansowych, czy też wskutek ograniczeń zdrowotnych), nie korzystały ze wsparcia zawodowych prawników.

Ograniczenia w rozumieniu art. 31 ust. 3 Konstytucji mogą być stosowane tylko wtedy, gdy jest to konieczne. Muszą więc być jak najmniej uciążliwe i dolegliwe dla adresatów określonych norm prawnych (por. np. wyrok TK z 11.05.1999 r., K 13/98; podobnie wyrok TK z 26.03.2007 r., K 29/06). Odnosząc to do problematyki niniejszej skargi, trzeba uznać że powołane kryteria nie zostały spełnione. Nie istnieje bowiem żadna obiektywna i dająca się wyjaśnić konieczność dla innego kształtowania stawek z wyboru, i z urzędu. Dalej, niewątpliwie jest uciążliwa – jako że wywołuje realne uszczuplenie praw majątkowych (wynagrodzenia) za dokładnie tą samą pracę bez racjonalnego uzasadnienia. Jest to również o tyle istotne, że gros adresatów powołanych norm prowadzi własną działalność gospodarczą, gdzie dla uzyskania wyniku finansowego konieczna jest odpowiednia relacja przychodu do kosztów jego uzyskania. Każde pomniejszenie należnego wynagrodzenia niewątpliwie ma negatywny wpływ na sytuację takiej działalności gospodarczej. Dotyczy to szczególnie osób zaczynających własną praktykę, gdzie szczególnie na początku prowadzenia kancelarii, zlecenie pomocy prawnej z urzędu ma niebagatelne znaczenie dla kondycji finansowej takiego przedsiębiorcy.

W konsekwencji, wedle Skarżącej naruszono jej prawo do tego, aby ograniczenia wolności i praw były formułowane tylko w ustawie, w ściśle określonych wypadkach, oraz bez naruszenia istoty praw i wolności. Władze publiczne ograniczyły prawo do należytego wynagrodzenia mimo braku przesłanek wskazanych w art. 31 ust. 3, (notabene za pracę zleconą właśnie przez te władze), zresztą uderzając w jego istotę, co jest wprost zakazane (adekwatność stawki do wykonanej pracy i związanej z tym odpowiedzialności), dodatkowo w akcie rangi podustawowej (rozporządzenie).

Logicznym następstwem jest też niezgodność z zasadą równego traktowania przez władze publiczne (art. 32 ust. 1 zd. 2 Konstytucji RP). Skoro bowiem jedna grupa zawodowych prawników (działająca z wyboru) ma prawo do wyższych stawek minimalnych (w istocie dotyczy to zwrotu dla klienta), oraz podwyższenia maksymalnie aż do 6-krotności, a druga (działająca z urzędu) zdecydowanie (zwykle o połowę) mniejsze i podwyższenie maksymalnie do 150% - nierówność w traktowaniu jest widoczna wręcz *prima vista*. Jak zauważył TK w wyroku z 15.07.2010, K 63/07: „Równość w stanowieniu prawa oznacza nakaz kierowany do prawodawcy w procesie tworzenia norm prawnych generalnych i abstrakcyjnych dotyczący kształtowania w sposób jednakowy (podobny) sytuacji prawnej podmiotów, które uznaje się za podobne według kryteriów przyjętych przez prawodawcę. Równość w stanowieniu prawa oznacza zatem wyróżnianie poszczególnych klas (kategorii) podobnych podmiotów prawa w treści norm prawnych.”. Stąd też określając zasady przyznawania wynagrodzenia za pomoc prawną, należy stwierdzić że powinny być one takie same przy działaniu z wyboru, jak i z urzędu. Adwokaci i radcowie prawni, niezależnie od tego z czego wywodzą swoje umocowanie w sprawie i kto je im daje, wykonują dokładnie taką samą pracę. Ta sama osoba raz wykonuje pomoc prawną z urzędu, a raz z wyboru (w zależności od danej sprawy). Członkowie palestry stanowią więc zbiór podobnych podmiotów. Stąd też kierowane do nich normy prawne, w tych samych okolicznościach i dotyczące tej samej materii, nie powinny się różnić (co obecnie ma miejsce). Oczywiście naruszenie art. 32 ust. 1 zd. 2 należy odczytywać w powiązaniu do powołanych zasad prawa do ochrony prawa majątkowego oraz ściśle wyznaczonych wyjątków przy ich ograniczaniu.

I tym samym naruszono prawo Skarżącej do równego traktowania przez władze publiczne, tylko dlatego że została ustanowiona do pomocy prawnej z urzędu (notabene – co też znamienne w ocenie – to właśnie organy państwa nakazały, aby takiej pomocy udzielić).

W ścisłym związku z zasadą równego traktowania, jest także zasada niedyskryminacji, wskazana w art. 32 ust. 2 Konstytucji RP. Jak podnosi orzecznictwo i piśmiennictwo: „3. Treść zakazu dyskryminacji. Zakaz wprowadzania różnicowań o nieuzasadnionym (arbitralnym) charakterze obejmuje zarówno zakaz wprowadzania unormowań, pogarszających sytuację określonej grupy podmiotów (dyskryminacja sensu stricto), jak i unormowań polepszających sytuację określonej grupy podmiotów (uprzywilejowanie) kosztem innych grup – zob. uzas. orzec. TK z 9.3.1988 r., U 7/87, OTK 1988, Nr 1, poz. 1. Wyklucza on różnicowanie sytuacji prawnej adresatów norm wyłącznie ze względu na indywidualne (osobowe) ich cechy (wyr. z 5.7.2011 r., P 14/10, OTK-A 2011, Nr 6, poz. 49; zob. też Winczorek, Komentarz, 2008, s. 86). „ (Bosek (w:) Konstytucja RP. Tom I-II. Komentarz red. prof. dr hab. Marek Safjan, dr hab. Leszek Bosek, rok 2016, wyd. 1, Legalis).

W przedmiotowej sprawie dokonano istotnego i nie mającego żadnego uzasadnienia zdyskryminowania zawodowych prawników w sytuacji świadczenia pomocy prawnej z urzędu. Tylko z racji trybu, w jakim zostali umocowani do działania w sprawie, ich wynagrodzenie jest a/ wyraźnie niższe, b/znacząco zmniejszono też zakres możliwego podwyższenia. Stąd też określona grupa podmiotów prawa, w określonej sytuacji, jest traktowana wyraźnie gorzej od tych, którzy świadczą pomoc prawną z wyboru. Podkreślenia wymaga, że zakaz dyskryminacji dotyczy zastosowania jakiegokolwiek przyczyny, która byłaby podstawą do takiego działania. W tej sytuacji jest to fakt powołania do świadczenia pomocy prawnej z urzędu. Zwraca uwagę, że ten sam pełnomocnik/obrońca, jeśli wstąpił by do sprawy jako umocowany przez swojego klienta z wyboru, ma szansę na znacznie większe wynagrodzenie. Tego przedmiotowe rozporządzenie odmawia przy działaniu na zlecenie władzy publicznej, w celu (jak w sytuacji Skarżącej), zapewnieniu prawa do obrony.

W świetle powołanych okoliczności Skarżąca uważa, że władze publiczne naruszają jej prawo do bycia niedyskryminowanym (przy wycenie jej pracy i możliwym do uzyskania wynagrodzeniu), w tej konkretnej sytuacji: kiedy świadczy (jako przedstawiciel zawodu

zaufania publicznego) pomoc prawną z urzędu. Dzieje się tak, mimo że jej praca stanowi realne zapewnienie prawa do sądu, ochrony praw czy też prawa do obrony. Wbrew jednoznaczniemu zakazowi wpisanemu do Konstytucji – jej sytuacja jest pogorszona w porównaniu do sytuacji osób, także jej samej, w czasie działania z wyboru (por. orzeczenie TK z 09.03.1988, U 7/87).

O doniosłości pracy adwokata dla zachowania prawa do sądu i zapewnienia ochrony prawnej, świadczy choćby pogląd przywołany w uzasadnieniu wyroku NSA z 26.07.2022, I OSK 2697/21, co do dostępu do informacji publicznej - rozumianej tu jako informacja o konkretnym członku palestry: „W orzecznictwie sądów administracyjnych wyraża się spójny pogląd, że adwokat jest zawodem zaufania publicznego, albowiem istota jego działalności sprowadza się do zapewnienia obywatelom fachowej pomocy prawnej i zastępstwa procesowego, co z kolei kwalifikuje się jako pełnienie funkcji publicznej”. W ocenie Skarżącej w ślad za rangą wykonywanej pracy powinno iść adekwatne wynagrodzenie. Pogląd ten analogicznie można odnieść do radców prawnych.

Omawiane wyżej zasady i ich naruszenia należy odnieść nie tylko do samego obniżenia stawek minimalnych, czy ograniczenia możliwości ich podwyższenia jedynie do 150% podstawy. Należy również zwrócić uwagę, że zakwestionowane regulacje nie odnoszą się zupełnie do problematyki waloryzacji zasądzonego wynagrodzenia. Ochrona prawa majątkowego i równe traktowanie oraz brak dyskryminacji przejawia się także w zapewnieniu tego, aby przyznane kwoty miały realną wartość w odniesieniu nie tylko do wykonanej pracy, ale realiów ekonomicznych. Tymczasem § 4 ust. 2, w odniesieniu do kryteriów wymiaru wynagrodzenia, w ogóle nie odnosi się do tej problematyki. Problem jest tym bardziej widoczny z tej racji, że stawki z urzędu nie były podnoszone od 2016 roku (na marginesie to odrębny, ważny zarzut pod adresem władz publicznych). Więcej, w ostatnim czasie, a co jest faktem powszechnie znanym, nastąpił gwałtowny wzrost cen wywołany wysoką inflacją oraz niekorzystnymi wydarzeniami politycznymi i gospodarczymi. Podnieść należy, że postępowanie może trwać znaczny czas, i to nawet w I instancji, a ustawodawca nie przewidział np. zaliczek na poczet przyszłego wynagrodzenia (co jest zresztą postulatem de lege ferenda). Stąd też po przeprowadzeniu całego postępowania i uzyskaniu wynagrodzenia, możliwe jest że jego wartość – w istocie i tak niska – będzie realnie jeszcze mniejsza z uwagi na sytuację gospodarczą. Brak możliwości uwzględnienia wskaźników ekonomicznych jest o tyle zastanawiający, że ustawodawca przewidział kwestie waloryzacji przy regulowaniu innych zagadnień, takich jak – przykładowo:

- minimalne wynagrodzenie (art. 5 ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę)
- emerytury i renty (art. 88-94 ustawy o emeryturach i rentach z FUS)
- wynagrodzenie Prezydenta RP i osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe (art. 2a i 3 ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe)

Jak widać z powyższego, możliwe jest uwzględnienie waloryzacji, przy wypłacie świadczeń (z różnych tytułów) ze środków publicznych; jak np. minimalnego wynagrodzenia, stanowiącego minimum płacy za wykonaną pracę. Skoro adwokaci i radcy prawni świadcząc pomoc prawną z urzędu, niewątpliwie wykonują zadania publiczne (ochrona praw, zapewnienie realnego dostępu do sądu), to przy ustalaniu wynagrodzenia, szczególnie przy postępowaniu trwającym istotny czas, koniecznym staje się uwzględnienie realności zasądzonej kwoty w odniesieniu do siły nabywczej pieniądza. Nie ma żadnego uzasadnienia dla stanu, by pełnomocnicy i obrońcy z urzędu byli traktowani tu gorzej, niż np. osoby na kierowniczych stanowiskach państwowych; lub pracownicy chronieni przed wyzyskiem poprzez ustalanie minimalnego wynagrodzenia. Sytuacja przeciwna, która ma miejsce obecnie, stanowi przejaw zarówno nierównego traktowania zawodowych prawników, jak i dyskryminacji ze strony władzy publicznej.

Następnie należy przejść do art. 92 ust. 1 zd. 1 Konstytucji RP. Istnieje tutaj wyraźny związek z powołanymi wyżej wzorcami kontroli, albowiem naruszenie konstytucyjnej zasady ochrony praw majątkowych wynika z aktu prawnego, przekraczającego delegację ustawową (por. analogiczny pogląd w wyroku SK 66/19). Powołany przepis wskazuje bowiem, że rozporządzenia muszą mieć szczegółowe oparcie w ustawie, i w celu jej wykonania. Istotny jest też zakres upoważnienia, jak i wytyczne dotyczące treści aktu. Nie ulega więc wątpliwości, że rozporządzenie nie może przekraczać delegacji ustawowej, na jakiej podstawie zostało wydane. Tymczasem taka sytuacja ma miejsce w przedmiotowej sprawie. Art. 29 ust. 2 ustawy prawo o advokaturze, na podstawie którego Minister Sprawiedliwości wydał kwestionowane rozporządzenie, brzmi: *„Minister Sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii Naczelnej Rady Adwokackiej, określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe zasady ponoszenia kosztów, o których mowa w ust. 1, z uwzględnieniem sposobu ustalania tych kosztów, wydatków stanowiących podstawę ich ustalania oraz maksymalnej wysokości opłat za udzieloną pomoc.”* W żadnej mierze nie można uznać, że delegacja ustawowa daje możliwość ograniczania wysokości wynagrodzenia i jego podwyższenia przy działaniu z urzędu, względem spraw prowadzonych z wyboru. Co więcej, należy odwołać się ponownie do art. 31 ust. 3 Konstytucji, nakazującego wprowadzanie ograniczeń praw i wolności tylko w ustawie. Skoro więc ustawodawca nie zdecydował się w art. 29 ust. 2 prawa o advokaturze (lub innym przepisie rangi ustawowej) na to, aby różnicować sytuację zawodowych prawników w zależności od podstawy, na której działają – w sposób oczywisty nie może tego robić organ wydający akt niższego rzędu, tj. tutaj: Minister Sprawiedliwości w drodze rozporządzenia.

Drugim głównym wzorcem kontroli, jaki powołuje Skarżąca, jest art. 30 Konstytucji RP. Wskazuje on na zasadę nienaruszalności i poszanowania godności człowieka. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, jest to samodzielny wzorzec kontroli, i jedna z naczelných zasad konstytucyjnych. Obowiązkiem władz publicznych jest jej ochrona oraz poszanowanie. Jedną z emanacji powołanego obowiązku jest właśnie odpowiednie stanowienie prawa, z uwzględnieniem nakazów Konstytucji oraz wskazanych tam praw i wolności.

Przenosząc zasadę z art. 30 na grunt niniejszej skargi, należy podnieść, że niczym nieuzasadnione znaczące obniżenie należnego wynagrodzenia adwokatom i radcom prawnym działającym z urzędu, uderza w ich godność jako ludzi wykonujących ważne zadania zlecone przez władzę publiczną. Deprecjonuje również w sposób niedopuszczalny wykonywaną przez nich pracę. Władza publiczna nakazuje przedstawicielom w/w zawodów zaufania publicznego, aby świadczyli pomoc prawną osobom, które z przyczyn min.: finansowych nie mogą sami jej sobie zapewnić. Nie ulega wątpliwości, że pomoc ta musi być udzielana wedle najwyższych standardów. Brak ich wypełnienia daje podstawę nawet do odmowy przyznania wynagrodzenia przy działaniu z urzędu, co bezspornie uznaje orzecznictwo (por. np. postanowienie SN z 21.01.2022, I CSK 106/22). Oznacza to, i słusznie, że jest oczekiwanie należytej staranności przy pomocy prawnej z urzędu, i uzależnia się od tego wysokość wynagrodzenia, jak i jego wypłatę w ogóle. Więcej, w istocie rygory są tu dalej idące niż przy działaniu z wyboru – por. np. procedura przewidziana w art. 118 § 5 i 6 k.p.c., i zawiadomienie organu samorządu zawodowego w przypadku niestarannej opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej lub skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

W tych okolicznościach dokonanie znaczącego limitowania stawek urzędowych względem tych z wyboru (zarówno podstawowej, jak i możliwości podwyższenia), przy nakazie należytej staranności, jest wyrazem arbitralności władzy, która stwierdza że za tą samą pracę, która na rynku komercyjnym jest wyceniana znacznie wyżej - Skarb Państwa może zapłacić znacznie mniej; a jednocześnie zaostrza kryteria oceny tej pracy, z zawiadomieniem organów samorządu zawodowego włącznie. Fakt podwyższenia wynagrodzenia o podatek VAT nie może tu być argumentem, albowiem danina publiczna nie wchodzi w skład końcowego dochodu – i jako podatek wraca do środków publicznych. Stanowiąc takie regulacje, szczególnie w świetle orzecznictwa i sygnalizacji Trybunału że

różnicowanie stawek jest niedopuszczalne, władza publiczna narusza godność pełnomocników/obrońców zawodowych, uznając że ich status przy działaniu z urzędu jest niższej rangi niż przy działaniu z wyboru (mimo że stanowi wyraz pomocy prawnej osobom np. ubogim, a więc ma doniosłe znaczenie społeczne dla ochrony praw, w tym prawa do sądu). Deprecjonuje to także w sposób oczywisty wykonaną pracę, która – przy tym samym jej nakładzie i odpowiedzialności – daje podstawę do znacznie niższego wynagrodzenia przy działaniu z urzędu. Stanowi to bowiem logiczny skutek zapłaty niższego wynagrodzenia, gdzie interesy finansowe Skarbu Państwa mają prymat nad należytą i adekwatną do wymagań i odpowiedzialności zapłatą za zleconą pomoc prawną. Pośrednio też uderza w osoby korzystające z pomocy udzielanej z urzędu, jako tych „gorszych”, których sprawy i wartość pracy przy nich jest wyceniana znacznie niżej niż przy analogicznych, ale gdzie pełnomocnik/obrońca działa z wyboru. Nie ulega wątpliwości zdaniem Skarżącej, że taka sytuacja idzie wbrew zasadzie ochrony godności i poszanowania przez władze publiczne.

Powyższe jest też o tyle niedopuszczalne, że zapewnienie pomocy prawnej z urzędu jest powinnością zawodów prawniczych. Z zasady, poza wyjątkowymi sytuacjami, nie można odmówić jej wykonania. Tym samym władze publiczne poprzez zawodowych prawników zapewniają pomoc prawną osobom jej potrzebującym, a z drugiej odmawiają należytego i równego traktowania przy ustalaniu wynagrodzenia.

W konsekwencji – naruszono prawo Skarżącej do poszanowania i ochrony jej godności, poprzez niczym nieuzasadnione deprecjonowanie zlecanej jej przez władze publiczne pomocy prawnej z urzędu, z racji znacznego pogorszenia warunków ustalania wynagrodzenia względem działania z wyboru.

Skarżąca jako związkowy wzorzec kontroli do wzorców głównych, tj. art. 64 ust. 2 i art. 30, oprócz już wskazanych, podaje także na art. 190 ust. 1 Konstytucji RP. Wedle tego przepisu, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego są ostateczne i powszechnie obowiązujące. Zasada ta ma za zadanie gwarantować, że wyroki w sprawie zgodności z normami konstytucyjnymi będą miały bezpośrednie przełożenie na obowiązujące prawo, a przez to na podmioty będące jego adresatami. W przedmiotowej sprawie – dotyczącej nieuzasadnionego zróżnicowania stawek z wyboru i z urzędu – doszło do specyficznej sytuacji. W wyroku ws. SK 66/19 zostało w sposób jednoznaczny stwierdzone, że jest to niezgodne z Konstytucją RP. Dalej, postanowieniem z 29.04.2020, S 1/20, Trybunał zwrócił uwagę Ministrowi Sprawiedliwości, że również w aktualnym porządku prawnym konieczne jest wyeliminowanie nieprawidłowości w tym zakresie. Owszem, wyrok dotyczył konkretnych, formalnie rzecz biorąc, nieobowiązujących już regulacji. Jednak nie sposób pominąć, że ustawodawca powieliła dokładnie to samo rozwiązanie co do skutku w obecnie obowiązujących przepisach (a ani Konstytucja RP, ani delegacja ustawowa do wydania rozporządzenia nie uległy takim zmianom, które dawałyby podstawę dla takich działań).

Skarżąca zdaje sobie sprawę z zasady domniemania konstytucyjności aktów prawnych, która sama w sobie stanowi określoną wartość, jak i przedkłada się na pewność oraz stabilność prawa. Powstaje jednak pytanie, jak ocenić sytuację gdy władza publiczna mimo jednoznacznego wyroku sądu konstytucyjnego, a następnie w nawiązaniu do niego wyraźnej sygnalizacji - ignoruje jego stanowisko, i nie podejmuje żadnych działań aby dostosować do niego obowiązujące regulacje (które przecież dotyczą dokładnie tej samej materii). W efekcie wyrok ws. SK 66/19 staje się bowiem na swój sposób „pusty”, bo owszem dotyczył przepisów wcześniejszych, ale tożsame rozwiązania obowiązują w kolejnym akcie prawnym (co nie powinno mieć miejsca). Wedle Skarżącej w takim układzie domniemanie konstytucyjności (choć nie stwierdzone wprost wobec obecnych przepisów) ulega niewątpliwemu zachwianiu, skoro tożsame rozwiązania uznano już za niezgodne z Konstytucją RP, i musi ustąpić zasadzie powszechnego i ostatecznego obowiązywania wyroków Trybunału. Należy podnieść, że tak naprawdę tylko w taki sposób jest realnie możliwa ochrona naruszonych praw. Przekonanie, że wyrok ws. SK 66/19 jest aktualny także na gruncie obecnych przepisów, wzmacnia

choćby powołane wyżej uzasadnienie postanowienia ws. S 1/20 (a które, wedle dostępnych danych, nie spotkało się z żadną reakcją adresata). Przyjęcie innego poglądu prowadzi do sytuacji (gdy ustawodawca nie zmienia przepisów obowiązujących, mimo że tożsame z poprzedniego aktu prawnego uznano za niekonstytucyjne, nie reaguje na zasygnalizowane nieprawidłowości), że konieczne jest składanie kolejnych skarg konstytucyjnych. Trybunał Konstytucyjny musi się tak naprawdę po raz kolejny wypowiadać w podobnej sprawie. W przeciwnym razie naruszone prawa nie będą podlegały należytej im ochronie, choć tożsame regulacje zostały jednoznacznie zakwalifikowane jako niedopuszczalne.

Skarżąca zwraca uwagę, że w orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych, pojawiła się koncepcja rozproszonej kontroli konstytucyjności, i na zasadzie art. 178 ust. 1 Konstytucji orzekanie w sprawach z urzędu stawek jak w sprawach z wyboru (np. postanowienie SN z 07.01.2021, I CSK 598/20; postanowienie SA Kraków z 08.07.2021, II Akz 423/21). Z drugiej jednak strony wiele sądów, tak jak w przedmiotowej sprawie – postanowienie SO Ś , na bazie którego jest składana niniejsza skarga - stoi na stanowisku że skoro dany konkretny przepis nie został wprost zakwestionowany jako niekonstytucyjny, to należy go stosować. Prowadzi to do swoistej, wtórnej niepewności prawa oraz nierówności w traktowaniu, jak i poszanowaniu praw i zasad konstytucyjnych. Wynika to z faktu, że ten sam pełnomocnik/obrońca działający z urzędu, przy tej samej pracy, może otrzymać wyższe lub niższe wynagrodzenie – w zależności od przyjętego przez dany skład orzekający poglądu. Taka sytuacja jest również następstwem zaniechania ustawodawcy.

Związek art. 190 ust. 1 z art. 64 ust. 2 i art. 30 przejawia się tym, że ustawodawca dopuszcza nierówną ochronę praw majątkowych, powodując też naruszenie godności adresatów takich niekonstytucyjnych norm, mimo że prawomocny i powszechnie obowiązujący wyrok TK dał tu jednoznaczne wskazanie co do prawidłowego kierunku postępowania. Władze ustawodawcze miały i mają tego pełną świadomość, również poprzez w/w postanowienie sygnalizacyjne o sygn. S 1/20. Pomimo tego zignorowały to, i dalej w niezmienionym stanie prawnym uważają, że ich stanowisko jest na gruncie obecnych przepisów zasadne i jakoby obecnie rozwiązania nie naruszały Konstytucji. Tymczasem brak jest podstawy prawnej do tego, aby władze publiczne kwestionowały orzeczenia TK, tudzież dokonywały innych, własnych i co ważne nieuprawnionych prób interpretacji poglądów tam zawartych. Zresztą sam Trybunał poprzez sygnalizację Ministrowi Sprawiedliwości dał jasno do zrozumienia, że jego orzeczenie nie jest aktualne jedynie na gruncie przepisów wcześniejszych, tych do których ściśle się odnosił – ale także obecnych, w odniesieniu do zarówno adwokatów, jak i radców prawnych. Jest to kierunek słuszny i pozwala wypełnić normę art. 190 ust. 1 Konstytucji RP. Istotnym jest wszak to, aby określone reguły interpretacyjne - w zakresie zgodności aktów prawnych z ustawą zasadniczą - wywoływały skutek także na przyszłość. Ma to na celu choćby zagwarantowanie tego, by rozwiązania uznane za niezgodne z prawami i wolnościami zagwarantowanymi konstytucyjnie, w sposób realny były eliminowane z porządku prawnego. Z tego względu orzeczenia Trybunału są ostateczne i skuteczne erga omnes, a nie tylko w danej konkretnej sprawie.

Zbiorczo do powyższych rozważań i związkowo do powołanych wyżej wzorców kontroli, należy odwołać się również do art. 2 i 7 Konstytucji RP.

Zasada równości wskazana w art. 32 Konstytucji, która stoi w logicznym porządku z równością ochrony praw majątkowych wedle art. 64 ust. 2, jest skonkretyzowaniem ogólnej zasady sprawiedliwości społecznej z art. 2 (por. np. wyrok TK z 14.04.2013, K 34/02). Dalej, można tu wywieść również prawo do sprawiedliwego traktowania – vide komentarz: „Wynikająca z art. 2 Konstytucji RP zasada sprawiedliwości społecznej jest nie tylko ogólną zasadą ustrojową RP, czy też "dyrektywą programową", ale też – zdaniem TK - na gruncie tego postanowienia Konstytucji RP można wskazać podlegające ochronie prawo do sprawiedliwego traktowania, o ile zostanie ono odniesione do sfery stosunków objętych choćby ogólnie ujętymi gwarancjami konstytucyjnymi. Państwo ma obowiązek stać na straży sprawiedliwości społecznej m.in. przez zaniechanie - zarówno na etapie

stanowienia, jak i stosowania prawa - działań pozostających z nią w sprzeczności.
„(Tuleja (w:) M. Safjan, L. Bosek (red.), Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86, Warszawa 2016; Legalis).

Nie sposób tu uznać sprawiedliwego traktowania, skoro mimo wyroków Trybunału i postanowień sygnalizacyjnych, pełnomocnicy/obrońcy działający z urzędu są dalej traktowani wyraźnie gorzej niż działający w analogicznej sytuacji, ale z wyboru.

Z kolei odnośnie art. 7 Konstytucji RP, nakazuje on aby organy publiczne działały na podstawie i w granicach prawa. Zwraca uwagę, że wydanie rozporządzenia przekraczającego delegację ustawową, naruszające równość i ochronę praw majątkowych, niewątpliwie idzie wbrew tej zasadzie. Analogicznie należy traktować zignorowanie uznania różnicowania stawek za niekonstytucyjne, wyrażone w powszechnie obowiązującym wyroku, jak i brak działań w następstwie wydanego w ślad za nim postanowienia sygnalizacyjnego. W efekcie organy publiczne dopuszczają do sytuacji naruszenia praw pełnomocników i obrońców z urzędu, wypłacając im wynagrodzenia w sposób oczywiście niższy, niż w sytuacji działania z wyboru. Dzieje się tak mimo świadomości, że różnicowanie stawek nie ma oparcia w obowiązujących przepisach, i pozostaje w sprzeczności z zasadami konstytucyjnymi.

W tym stanie sprawy zbiorczo należy powołać, że przyjęcie innych, znacznie bardziej niekorzystnych zasad wyliczania wynagrodzenia dla pełnomocników i obrońców z urzędu, względem tych działających z wyboru – mimo tej samej odpowiedzialności i pracy – jako takie nie może się ostać w obowiązującym porządku prawnym. Brak jest podstawy i obiektywnych kryteriów, które by to usprawiedliwiały. Władze publiczne ignorują jednoznaczne uwagi Trybunału Konstytucyjnego, i nie podejmują tu żadnych działań. Konieczne jest więc złożenie niniejszej skargi.

III. Wymogi formalne

Pełnomocnik Skarżącej wskazuje, że postanowienie SO Ś z 07.2022, ws. , jest tym orzeczeniem, które jest podstawą niniejszej skargi, jako naruszające jej konstytucyjne prawa.

Jako wydane w następstwie rozpoznania zażalenia na postanowienie Sądu I instancji w przedmiocie kosztów obrony, jest ostateczne i nie przysługuje od niego kolejny środek odwoławczy; jak i również nie przysługuje żaden nadzwyczajny środek zaskarżenia (i taki też z racji niemożności nie został wniesiony).

Należy naprowadzić, że odnośnie protokołu i postanowienia z .07.2022, do skargi załączone są wydruki z portalu informacyjnego. Skarżąca wystąpiła o uwierzytelnione odpisy tych dokumentów z akt sprawy, jednak na moment wysyłania skargi konstytucyjnej wniosek nie został zrealizowany. Gdy tylko je otrzyma, zostaną niezwłocznie przedłożone w Trybunale Konstytucyjnym.

Z ostrożności procesowej wnoszę też o zastosowanie art. 71 ust. 1 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, poprzez zażądanie od Sądu Rejonowego w Z akt sprawy celem potwierdzenia spełnienia wymogów formalnych do wniesienia skargi.

Skarżąca liczy termin na złożenie skargi konstytucyjnej od dnia 07.2022, kiedy to na posiedzeniu jawnym, w jej obecności, Sąd Okręgowy rozpoznawał złożone przez nią zażalenie i wydał postanowienie. Potwierdzeniem daty początkowej jest zarówno przedłożone orzeczenie II instancji, jak i protokół posiedzenia z .07.2022. Z uwagi na obecność Skarżącej przy ogłoszeniu, postanowienie nie było odrębnie doręczane (art. 100 § 4 k.p.k.).

Dowód: Postanowienie SO Ś z 07.2022, , z uzasadnieniem; protokół posiedzenia z .07.2022 ws.

W związku z powyższym, w imieniu Skarżącej wywodzę i wnoszę jak na wstępie.

RADC
Piot
nr wpisu
AWNY
lista
NB/669

Załączniki:

- 1) pełnomocnictwo procesowe szczególne
 - 2) Postanowienie SR Z z uzasadnieniem z 05.2022,
 - 3) zażalenie Skarżącej
 - 4) Postanowienie SO Ś, z uzasadnieniem z 07.2022,
 - 5) protokół posiedzenia z 07.2022 ws.
- 5 ODPISÓW SKOP. z załącznikami